

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

0788
II

<http://rcin.org.pl>

Silkeborg

(Jenny)



0788
II

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

Wśród przynajmniej świadków, że ja nie
 tego nie chciałem, ani powiedzieć
 a tak, żebyśmy byli tylko we dwie, gdy
 daliśmy, czy nie ~~by~~ ~~potwierdzi~~ ~~nie~~
 że to z ^{jego} powodu... Ona nie! Ona pewno
 nie tego zrobiła mi nie chciała! gdzie
 tam, serce mała dawno sde i znamy
 iż od tak dawno, ale jej mi, tak ^{wartym} ~~nie~~
 człowiek, jednym palcem zginęła. ~~W~~ ~~to~~
~~z~~ ~~ja~~ ~~je~~, biedną kobietę. Prześcis, że
 miadam świadków... ale będzie dumała
 jakim i iś widzieć podobać mi
 do niej, dowiedzieć iż, czy czasem nie rade
~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
 i ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
 czas, czas powiem, ~~co~~ ~~wszystko~~ ~~opowie~~
 Ayko spójne na mojej pamięci, czy ~~nie~~
 jin ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
 hońsz, le nie ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
 tego celat...

... w kwadrans, ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
 mianł gotowa lewie, jin ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
 gdzie nie ten wypadek, ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~
 cun ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~

ko roboty) dno, nawet na kille powien
w dnie... chroade bogu... Miestre pan lepdie
Vankaw nigdzie selie tym crasem, et
An, na tym jetele, wygodniej lepdia
wii tam, pod chram. Sroziende sa hwardam
lepdie...

... Ach, mój Bóże, jasi! ^{to} Dmardziow
jetelem tym wy padliem! Widi pan, ja
niej rodicio ^{dwamiesie lat} ~~z~~ ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
~~Mad, Madz~~ ^{dwamiesie} ~~z~~ ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
Dziwie, in mich neneniam is wygottiej
co uniem i a cezo beran chlebe jem.
Dobry byli ludie, miok im bog ^z ~~starym~~
~~z~~ ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
i berdo ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
choi berdo ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
i more jui samado ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
deleroli, stroiki.. Ale to ma ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
aboye byli ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
bytko ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
Niedzim is do ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
M ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
~~z~~ ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
to ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~
ie no ^z ~~starym~~ ^z ~~starym~~

we dwone, a samych panstwa, a do nej-
poledniejazyk sdy, pny adeli sa nig.
Dzienski bydo dawne, ale wiecej june, mied.
~~nie~~ ~~rodzyna~~ ~~jab~~ ~~istota~~, gadabli wa jab
crenosta, wiernie i smiejca, saerebio-
erzca, cadryzca, przylepla, unizgalu
~~stata~~, ~~se~~ ~~to~~ ~~cedym~~ ~~dwone~~ ~~bydeji~~ ~~pedra~~,
wrythick ~~owmerelada~~, ~~owmy~~ ~~nikomny~~
ben niej ~~nie~~ ~~tycia~~ i ~~wesodoci~~ ~~nile~~ ~~bydo~~.
Panstwo nie byli bardzo bogaci, ale
nie i ~~nie~~ ~~wiecej~~ ~~im~~ ~~nie~~ ~~brakowalo~~.
Majtek, nie ~~owymy~~, ale i
~~owymy~~, z ~~piknym~~ ~~owymy~~, sdy ~~owymy~~,
i ~~owymy~~ ~~owymy~~. Dzienski we wrythick
epizwado: matki stowidoci, ojciec ~~owymy~~.
O samej malenosci ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~.
Kotlanach bywado posadni, histozje ~~owymy~~
opowiada, ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~, a ~~owymy~~
mej ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~, i ~~owymy~~ ~~owymy~~
obedu ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~, ~~owymy~~
i ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~, i ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~
~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~
praw ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~, ~~owymy~~
pisacie. Pan ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~
owymy ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~, ~~owymy~~
wodat ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~ ~~owymy~~

opowiadał i pokazywał... wrytłoin
 Sawdycsam, a teraz ot, taki wypadł
 z ciałych, w moim domu... Erh, jak uis
 do matki! Przy całej swej doleci, ~~po~~
 kiedyś sdeo wame ² ~~nie~~ pan był ~~tych~~
 drugi. Matki go ~~to~~ ^{leżarem} ~~nie~~ ^{już} ~~nie~~
 to, że Broni nie byde przy nance bardzo
 wmaie i u, jak powiada, charakter
 miad ptochy. Sikerdiem je narzuwa.
 "Co nancy is, powiada, to zapomni; ~~to~~
 kim dii ~~prepara~~, ~~bez~~ ~~już~~ ~~już~~ ~~nie~~
 panista; wryttho; ~~prelaciem~~ ~~powiada~~,
~~em~~ ~~to~~ ~~ma~~ ~~em~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~prelaciem~~
~~pre~~ ~~nie~~ ~~jak~~ ~~pre~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~to~~." ~~Je~~ ~~prawda~~ ~~to~~
~~lyda~~; ~~my~~ ~~już~~, ~~ly~~ ~~ward~~, ~~sdry~~; ~~choi~~ ~~inne~~ ~~i~~
~~pro~~ ~~te~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~, ~~le~~ ~~pie~~ ~~u~~ ~~w~~ ~~ry~~ ~~tho~~ ~~ad~~ ~~nie~~ ~~je~~ ~~to~~ ~~nie~~
~~pan~~ ~~ista~~ ~~my~~ ~~to~~, ~~co~~ ~~ad~~ ~~pa~~ ~~na~~ ~~un~~ ~~de~~ ~~ry~~ ~~my~~,
 a ~~na~~ ~~pu~~ ~~nie~~ ~~i~~ ~~pry~~ ~~wi~~ ~~gra~~ ~~nia~~, ~~i~~ ~~ch~~ ~~is~~;
 i ~~gu~~ ~~nto~~, ~~to~~ ~~u~~ ~~Broni~~ ~~jed~~ ~~ne~~ ~~go~~ ~~di~~ ~~i~~ ~~di~~ ~~nie~~ ~~je~~
~~o~~ ~~ry~~ ~~de~~ ~~na~~ ~~i~~ ~~po~~ ~~go~~ ~~da~~. ~~To~~ ~~nie~~ ~~nie~~, ~~to~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~;
~~to~~ ~~ko~~ ~~ka~~, ~~to~~ ~~nie~~ ~~ko~~ ~~ka~~; ~~to~~ ~~ch~~ ~~ce~~, ~~to~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~.
~~Sama~~ ~~ry~~ ~~wo~~ ~~n~~ ~~ly~~ ~~da~~ ~~w~~ ~~tem~~ ~~di~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~i~~ ~~sama~~
~~pre~~ ~~cho~~ ~~nie~~ ~~nie~~. ~~Sp~~ ~~ria~~ ~~is~~ ~~ty~~ ~~ko~~, ~~sz~~ ~~er~~ ~~le~~ ~~ci~~ ~~etai~~, ~~le~~ ~~ta~~ ~~i~~;
~~pre~~ ~~lu~~ ~~st~~ ~~re~~ ~~m~~ ~~wy~~ ~~ke~~ ~~ca~~ ~~i~~ ~~is~~, ~~do~~ ~~w~~ ~~ry~~ ~~tho~~ ~~nie~~ ~~nie~~

8
Osięzi! ^{same} to more miada, ale zabardne
to bydo, jak pizicelnie. Dziozto. Bia
lutha, tiszosa, ze stoteni w drotaniz,
ktoe pani codien na lodi na wijada,
zgrabna jak ta klenka na glosznych,
wchodi bywado do jadłochego pokoju,
drome palnordami a kandej stromy
sukienki stromy podwozi i przed kandej
postredens: Dyy! Dyy! ^{2 podziernow, gloszty}
pryznada: Nien' delez! albo: delez wie
cwi, panie tahi a tahi! Jakie iz pan
ma? by miowa? by samy jin wie
kaly? czy kadenija u damosim debrze
i die? a ja wiem ilu turdos podkoi-
mem bydo i tyto bardozym chciad
zobacem' kiedy tyce wielblgdz! ^{2 Ali...}
~~Bar tan, sedowadam, dek sedowadam, ne pod kypki, per me~~
~~pan of mel 2 wozniem, wozniem~~
~~lewt, pana ryaliti, u gloszty, a kadej, me~~
~~plez, of drelz 2 wozniem, wozniem~~
~~pan more kwadrans cadewat. 2 pana tahi kadej, wozniem~~
~~2 wozniem, wozniem, wozniem, wozniem~~
tan, jak bywado, przed kandej Dyya i do
kandej o cremi imnem przemowic po
stasi, a tahi frytem mitlutha, tiszosa
u rjen' iz chce iz de wozniem, wozniem
jeden postred najlepiej selie bydo upodoba!

pani takiej delikatnej i ~~do wygody~~ ^{chłodnej}
~~piersu piersi wyszejonej, panienko respier-~~
~~czony i piersi kibi piazguzej sidento~~
~~prempadwis wnytho, czego i ojciec i~~
~~potem jin gusemantki jz wnydy.~~
 krewnych bogatych miadz w jednym
 bardzo wielkiem miescie: proces jak!
 Mocy in ci krewni wygrał prapretali;
 zabraly sz wyje i pojehaly. Na wedy otpra
 widam sz d nich, bo choi chciadz in sz
 a szolz, zabrali, dal mi bydo wnytho ¹⁰⁰⁰
 porneca i wstadan An biedy klepai,
 mi da siedmiomian gorami i rekami
 w dotytki opzwai. Przed wyjardam,
 Bronie byda bardzo wosada i wosadowana.
 Ciessyde jz to, ze w ogdammem miescie
 Remierdal; i do dlonce przedwobawie sz
 bedia; ze w bogatych krewnych wielkie
 salony i cyrte hale, ze biedy proces wygra
 sama solon miaci i gosi sz prapretali solie
 wszgdi i dawne jak najpietniej stwici sz
 bedia - no, nie Diwnego; wudele to bedia
 bydo, prawie Diende. Kiedz regnadrif remy
 cadw bedy miaci i siskada i pialada,
~~szpiedal sz sz, ale o starym domu, kbdy~~

http://polski.org.pl

^{opowiada,}
 No prawda leży ~~stwierdza~~, a o jej, przed
 dwa ma leży smadym - już tak wiec cwi
 wspomniem - wie leży. Sikerko!
 Pijtraie leż mungo. Przes ten
 czas damy wyordam, ewdowiadam, ^{idowid}
~~tylko podpowiadam.~~ ^{sporo. tutaj do klas}
~~o~~ ^{do} ~~dwóch~~ ^{już} ~~chodzą~~... i przy sąb swież
 wrytke man i choniar, Right: bogu,
 gredam wie mę, ~~ist~~ ale sawari przy
 Dienark, sudasem po ewdowienis,
 kępeta's różnych, ~~ism~~ ~~do~~ ~~przy~~ ~~stoją~~
 mejantam ^{id} ~~ie~~ ~~miem~~ ~~iam~~, a ~~ist~~ ~~te~~
 wrytkego, przymam ~~ie~~ ~~pann~~, o ^{Brans}
~~jak~~ ^{prawie} ~~jak~~ ~~i~~ ~~napomniadam~~. Nie widziadam
^{little} ~~ie~~ ~~am~~ ~~prze~~ ~~15~~ ~~lat~~ ~~am~~ ~~ram~~ ~~i~~ ~~wie~~
 szradam o niej wie. Casem, kiedy wie
 ipize w ^{poey} ~~ty~~ ~~el~~ ~~co~~ ~~pro~~ ~~ty~~ ~~ie~~ ~~is~~ ~~w~~ ~~loside~~
 dobrzej's swież wspomniadam i ~~ona~~
 mi jak tywa stawad przed ~~ostym~~,
 ale to tyko momentalnie, pocem
 respocymet ~~ie~~ ~~to~~ ~~mie~~ ~~znow~~ ~~zawne~~
~~gdy~~ ~~guzny~~, a casem ~~to~~ ~~to~~ ~~to~~ ~~to~~ ~~to~~ ~~to~~ ~~to~~ ~~to~~ ~~to~~
 syca, przy ~~ktorym~~ ~~obraz~~, ~~dadnego~~ ~~i~~ ~~we~~ ~~rodzaj~~
 Diewazda ~~wiluzt~~ ~~z~~ ~~panis~~ ~~ci~~ - ~~nie~~ ~~dy~~ ~~je~~.
 An to raz, ^{wraz} ~~prze~~ ~~dy~~ ~~at~~ ~~ty~~ ~~dy~~ ~~my~~, ~~prze~~ ~~ty~~ ~~dy~~

solie w poprost ułicy z jedyną swoję, najmiej,
 w sion, tego... more pan (ona - intelektualista
 i gadamy solie o różnych swoich biedach i
 powierkach, w z imnej ulicy, w boku, wyla-
 wiemie, rozjonykierskie, w kuzyn ~~puszaczach~~
~~guzi, tam leży konie!~~ ~~Adoncie~~ ~~konie~~
~~konie~~ ~~konie~~
 (i tak nie nas leży, w Jermu Marya, ^{leży}
^{niech emy, i bierzemy i w pomiarach i bierzemy i}
 nam w prawo, lewi w lewo, w niewielkim
 same, jak peronej imierzi albo dalszym
 umiemy, a tylko w serach nam ^{leży}
 bierzemy, i bierzemy i o tak imię i, w
 w dani i w imierku. D w dani i w dani
 czad tak, upni na koniach, bierzemy w
 nie: z dęgi! z dęgi! a imierki i sa-
 nowo i w imierku, - nie z nas prawo,
 ale tak, solie, z jakiej! z jakiej z dęgi
 dowanytwa w dęgi w ^{wielki} bierzemy sa-
 miach. Nie jedyn; ^{wielki} bierzemy i jakos,
 intelektualistowa bytko wozem w spier,
 a daniem o bawad lodu, bawada, i o nas
 wtryskadam i w zegark i jak w imie,
 jak w melonie bierzemy, z dęgi
 - Brenig. ^{flitkoro} bierzemy i jakos, z dęgi
 bierzemy i jakos: Dwie Polieby, z bierzemy
 jedyn byda one. D dęgi byda i dęgi w
 bawadki proskai, z dęgi, w bawadki one

http://www...

Ta sama historia i rozowien twem, te slane
 cery, i ~~kanady~~ te wrota smiejgierij i
 piewne, te wdowy klond, takie state, z
 jed sobelosej crapeurki... ~~lad w sobelady~~
 lada, a ~~pry tej glaszach~~ ^{pry tej glaszach} jak ~~nie giedzi~~ ^{nie giedzi}
 bryndz w promisciu stonick, brylenty.
 Chociaz same delectojin oleiady, je
 jenne do wiemi patnadem i ponisimo
 u puzerlicy doni ludi sady i jekado, drugo
~~z nad wyrozkim kwasem wskijad i~~
~~z bryndz i diwizh ich uprzy, i i~~ ~~z bryndz~~
~~deced i~~ ~~z bryndz~~ ~~ich wernicy: z drugo~~
 z drugo! i glosiny smiech ~~ich: chu, chu,~~
~~cha! chu, chu, chu!~~ ~~siery sprytemniaden,~~
 frehei wypadn, ~~priskodn, kodo, muil, jedkaps~~
 Najomysy ~~mejs, takiego, kody, wile~~
 rosinych orob ~~w miedzie~~ ^{w miedzie} dno i more. Chwy-
 sam goket z te rty i pytamiem wie wie
 crarem ~~skobt~~ ^{do} te pan, co tem, w tycz
~~wendrytych samick i w tacyj wendryj bon~~
 pacyj ~~pojednada?~~ - C wiens, adpewiada i
 miewi mi panienckie jej nawioko. Wile ¹³ for
 nadam! ~~Alle skyte smotr if wryfda,~~ w
 takiam, bezetym strojz, i w tacyj wendryj
 konpencyj jidi? - C wielkie drugo!
 myens przyjednada, tym a tym, ~~te wryfda~~

The Virgin

bardzo wadnym i mój... ~~zadanie do domu~~ i...
 ciegłe myślałam sobie: aaaa! aaaaaa!
 no! hmm! ^{mhmhm!} ja potem, pomysładaś;
 sobie: a no! aha, machnądam; do dwóch
 srygrych pierien poszłam. Roboty było
 wiele, pilna, a te parmy, cho! i porciecie,
 dobre pilnowa! te treba. Przytem,
 trop stanihi krejz sanone semne, a
 draperze w zastatecsem upiżim i pod
 mojej wdanej rpi ^{wychońcie!} ~~zadanie~~ ^{musy!}

~~nieznanym~~ ~~więc~~ ~~czem~~ ~~na~~ ~~drogie~~ ~~myśle~~
 o cudnych sprawach... alle

... alle, to w hit mierzic mwie potem,
 panna Bōia (to moja stara panna
 do staniho), ^{re spracownikami} (wzracajze z miasta, ^{działki}
 przedem do pracowni spada i ai radyssem
 od jai piastu do smie woda.

~~Hi!~~ pani kasetta! kasetta! ~~Hi!~~
 prode i! i przyjmowai! Jakas wiat
 pani dazy pisanz kasetz przychoda!
 Biegnij i istobnie przez okno przed-
 pokojku wi dzy, re sliem ~~mat~~ kasetki
 przed drzwiami mieszkanie stsi, przy
 niej konie czarne, takie dnie. Wpadlam
 do sago st pokojn, ai w przedpokojku stoy
 srebrny, denosny gdeni. - Czy An smnie

16 sryjs? - Tu, tu! odpowiadam i dawa
na ciebie stawiam, a na progu, ~~sta~~
~~nie~~ w sobolach tak jak u tebe, ale ^{ca} ja
w białych, adameskich, szarych baranach
staże Bronia. Niedziem iż tak, oblika
Nobocnyda, niedz ona swojemu Andrusowemu
seryma spoj na umie spejerada, Zapom
miałam o tem, że nie widziałam jej
już od lat 15^{tych} i o tem, że ona Muzien
niewidziams jej naszem, i o tem, że ona
żona wielki panu, i o wrystkiem,
dawotadem na mi: Bronis! i o wryde
Kedam jej. Ona sadiwidziams bardzej
~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie}
wiedziadam spoj i mi i panienki
naszisko swoje (z obolicy oblockiej
rodem jejem, prony pana, dawon prony,
ponniada szkie nasz, dawon, majomni
i gce na sryjs mi wosmiej wrystnem
wadu mi sedecunie. ~~prony~~ Ladzje i niedz
na tej ato kan gce ja sradadamsiej
^{siggle}
wawit i miadzi i mowide.
- a mojar ty nasimier, jak ja dawon
ciebie nie widziadam! O i nie ~~nie~~

takiej siemprosy. ~~Ala ty czy to by srodnie~~
~~szysen? a prawda, wazak i srodny~~
~~him nam ty szysa! Ala postawiasz!~~

Gdzie dwójka Dawniejsza talja - podiada
ty! Na, ale oczy to takie same jak i byli!
Jaka je rada, że ciele widzi że to by
srodnie Ma mnie lepien szysa! Tak

duzo różnyb szemy potrzebny! Ale naj-
pierwej, to mnie kortium ma bal was-
kowy drebic uniesz, potem dwie szmie:

jedną obiadow, że szlepfem, a drugą,
domo, ~~szlepfem~~; Mabinety szie dwie
szysa, szysa mnie uniesz i szlepfem.

Porwadisz a karypli, że szlepfem
szlepfem szlepfem.

Michał! Michał! szemy a karypli ty
szlepfem! szlepfem!

ładz magazyn a szlepfem szlepfem.
Czego tam nie szlepfem? Mabinety szlepfem,
karypli, szlepfem, szlepfem, szlepfem, szlepfem, szlepfem

szlepfem szlepfem? Szlepfem mam szlepfem
i szlepfem szlepfem szlepfem. Na, szlepfem
to szlepfem szlepfem, szlepfem, szlepfem,
szlepfem, szlepfem, szlepfem, szlepfem, szlepfem

"Kiedy? A ona mi! Jak tyła w wodzie kon-
 senta saka, i p... je i, tyle skrydet me,
 ile tu k... niej gadzandis leiz. - Tu ja
 podejma, mowi, i ty te wyz... siem...
 zrobisz. Mnie znajome ^{penie,} mowili, ze ty siem...
 velisz i bardo ciebie redomem owali,
 tyko, ^{nie wiedzicli kumet i los i sm... jalas} ~~te~~ ~~tyko~~ ~~te~~
 familij...

- Po mgin sak i ty karydem...
 - Al...! Sa mgi p...! No i ty p...!
 Ale rehyi wiekriada jak! Delne. ^{tyko} ~~tyko~~
~~tyko~~ i on nie umie i ja w nims k...
 ty sak... ze...! prosto odrozm...
 i go kied. Piekny m...! Tenne...
~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~
 nie lez jak sak, ale z... do...
~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~
 Do... ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~

Poca... nam... kille...
 - Ale co lez... z temi...?
 prawda? Mnie sama najdzier...
 co lepiej od... mi...
 sak...! No, a ten...
 sak... m... wili i...
 Micham, ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~ ~~tyko~~
 prymieram, a esgle celam, kiedz...

ona o swoim starym domu, o matce, o
ojcu, o ^{rodzinych} dawnych i najnowszych wspomnieniach?
Miał przesiedzieć w swoim najnowszym
i w starszym domu i w wisłogę? Pewno
zapyta się, czy i gdzie? jak im się
powodzi? gdzie tam. O nich i o sobie
nie wspomniada. Dura, powiedział mi
jeden z przyjaciół, abem ^{nie} jęz mi, ^{o 300}
i pięć, że ~~nie~~ ^{nie} są żadne dordonalie,
że ma dwie sliemnych dzieci, że tam gdzie
deje i miemu miendach bawida i
dordonalie, że to takie, choć miarko jest
nie wielkie, bardzo uroda jej urośnie
choć, że bardzo pragnie, aby jej ^{była}
najpiękniejszym ~~był~~ ^{była} w ^{jej} ^{rodzinnym}
marlowym kabinie... Wiesz, miała zapytadom
- a matka? Zaczyna się. - Nie było
już, ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} w ^{septembere}
złoty pięć lat i obojętne, jak oddał nie
ryje. Ale w wygodach umada, w swojej
trości ostatnie jej lata przędz, mięso
jej nie brakowało, w chorobie najdłuższej
doktorzy jej lenyli... etc.

Spełnad na zegarek, korynckie, że już
przebiega i wielkim śpiączką, w ^{dużym}
właściwie, mówią, że się będzie w ^{przewodnym}

20
obiednie, ~~re~~ jutro kawalerozie wyprawiaj, ~~ale to~~
dem, ~~mały~~ ^{ogromny kubit} ~~to~~ re synek i jej supednie
de ojece podobny, a co serce do niej, re
kwestium powimien byt' sety dies gotow
i re je mam przyjt' do niej koniennic,
koniecnie...

..... Posadam. Bierz bocha byda przywierzyc
sen kwosium, ~~tożego tak~~ ^{do mnie, do mojej} ~~pragnie~~, mie
pordadams Perry ~~Moż~~, jak to cny i w byt
ale posadam sama. Byda to jure ^{z dymochy}
~~ta~~ na wschodach iż mieszdania ^{o pizdnie} jamo,
jak, w ho'icde. Sanny przy scianach,
~~pod nogami~~ ^{dywan pod nogami}, an i tan
marmurowe wasony a sredkiem, ^{bidelny}
kisi'mi. Parada. Zardwonidam. Deswi ~~ohy~~
sydy iż ^{2 podwornie} ~~czosze~~
ohy, ^{na mnie} ~~czosze~~ ^{z mieszdania},
~~czosze~~ ~~czosze~~, ~~czosze~~ ^{czosze}: chy,
cha, cha! chy, cha, chy! ^{czosze} ~~Alc~~ ^{czosze}
chadam ~~czosze~~ ^{czosze}, ^{czosze} ~~czosze~~ ^{czosze}
dam ^{czosze} ~~czosze~~, ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~
thoeryden ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~
przyjny ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~
w leciach ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~
mij ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~
w del ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~ ^{czosze} ~~czosze~~

ksyerat. - przez czerne wejście! przez
~~czerne wejście!~~ przez ^{istnie} przez czerne
 wejście! Takem i, przez pana, przez
 kradak lokajski co mię odprużył i od-
 sędziada, i kudyby mój cós kradło mię
 gremne powierziada, lub i sędziada, ale
 mdyraden i Mr Asasinskie i sędziemi i
 jin fajera ^{leży} przedemną wie było. Przez dwie
 minuty ~~moje~~ czerne czerne i z gniewn
 ale potem machydem i sędzi, ~~przez~~ ^{przez}
~~szkie i sędzi!~~ i przedemną czerne wejście
 sędzi. Malardem i de polojn uerndem
 w krotym re try i d wystrójone sędzi
 sędziada, a nigdy niemi, ni sędziada,
 jedne ~~moje~~ sędziada, kradło pocziwa
 sędziem. Ta ~~podstawy~~ ^{podstawy} sędziada
 do sędziada polojn sędziada i sędziada
~~szkie~~ lokajski powierziada, ale sędziada sędziada
 Ten przez sędziada sędziada sędziada
 wielki; same sędziada sędziada sędziada
 i sędziada sędziada sędziada sędziada
~~rozmarzają~~ ^{rozmarzają} sędziada a czerne, jak
~~na sędziada sędziada sędziada~~ sędziada sędziada sędziada
~~szkie~~ sędziada sędziada sędziada sędziada
~~szkie~~ sędziada sędziada sędziada sędziada
 chr, chr! chr, chr, chr! W sędziada sędziada
 sędziada i sędziada. Sędziada sędziada, sędziada
 w krotym jak w sędziada, jedna wielka lampa

pod rąkami, pali iż nie gębowałim, drug
 w ręce ^{minijerz} ~~mięso~~ w ręce podoba, ~~dale~~
~~lepkasę gęsz~~ edysla. ~~Harada~~ ~~Porzgliwym~~
 iż, przypatrzyj, ać raptem, kłóci: jach,
 olejnie mnie afłami a cadej rity, jach,
 duszi mój po podoba mi by w walen,
 jach, raemie miy cadowai w gdony, w
 dwers, w usy, to tyko jini oły dwie lampy,
 jach, isły przedemny emigobady, a w usy
 dawoniy: cady ~~cha, cha, cha!~~ ~~cha, cha,~~
 cha! Jco pan powie? same racym,
 rami iż, taka nieosna eme byda, ~~taka~~
~~zobosna i - slicna~~. ~~Ne, bo tam~~ ~~drade iż~~
~~jaży~~ ~~mieszanim~~ ~~sepa~~ ~~kostimim~~, tego ~~pan~~
 jini i opowiada jini me ludy. ~~Jyżie~~ ~~poiech.~~
 Barda byda a niego kontanca, a kiedy
~~st przymszorne~~ ~~jini iż~~ ~~stosom~~ ~~der~~ ~~wa~~
 powiit obrad iż eme w swej kontance
 miły to cadiemny suliemdy i jachdada
 na sidle wyrostkie swoje krosk, kronki,
 paszi, krasoledi, miwi do mnie. — ~~Wen~~
 du, ~~Insarulo~~, a ja dowi ~~brandy~~ ~~obsony~~
 i pokazy belie mojego mija i mojej salon!
 Ardelian jach ~~Harada~~, ko me byle salon,
 jach ile mije barda bydam ciechawa. ~~Pikny~~
 niepra, co miwie, ~~pikny~~ ~~mfieryma~~, ~~wspanily~~
~~wytki~~ ~~klomzyn~~, ~~wyrob~~, a ~~afłami~~ ~~jach~~
 mleko biadem. ~~Idat~~ ~~epat~~ ~~kolomny~~ ~~jacz~~

Dobrym oparby i rozmawiać, kęmi lekadem
 (wspólnie) rżoma (gędy) religje. Poty ch go gębarz,
 podpa: jni bydo męina kadiegs, co rēdharzj.
 a naczędo, w salonie lekadzin i stędy in.
~~o: kęmi tęroz w cęrych~~
 nęroz męiesps, kędrych re dęudieręz,
 męęka bydo. Jedni chędy, dęudy stoję,
 rozmawiaję. Gwar: x. Me stędęch kęmpy,
 w sęian kęmiędy re i dęicęm, pęradęla
 leknę, ~~Amę~~ ~~outęak~~ ~~fięardi~~ ~~chęanidę~~
 kęiad kę w męlędęamęch pęardęarę,
 kęwaby. Pęreka. Stęps, ~~patędę~~ ~~patędzę~~
 kęna pę męz stęję, w sęanę męch kęmi
 sęęę. - Widięz, dęreędo, dęim męz
 pęronęy olękad. Męgi wykdę go kę kętych
 pęnów. Ori węrypsy wdęięz, ię pę męz
 i ręly męwiedzię wile kęlięb lędy, ję
 w nich sęwre pęęwęm, jękęss, kędłęw.
 Męie to kęwi, ale pędy co jęk by kędłęk
 re dęalę pęssmęie ię, pęsar pęęgę o dęęęmę
 dęstęję. Męzi kęcham, sęawaldę kęję ię, ~~stędęw~~
 Potęm pę ręty męz wdęidę ię ~~stęję~~
 jękę ię dęa cęy tęmp pędęję, kę kębych w jęstęmp
 kęwidę ię z kęnz, dęwję dęię, dę jędalęj
 sęli pępęwarędęidę. In, cępęcię tę dęugęję,
 kędę pęęmęie męchękęgo kędę, stęd lęęfę
 o kęd kędęgo kępęli ię lęłęję i pę dęięmi
 sęębne wiadędę pędę lędę, z kędęgo sęęmęj

http://cin.org.pl

Potem, ze trzy misie go już nie
 widziadam już jej wcale. Pamięć Róże
 chodziła do niej a sędziem, i ~~szczęściem~~
~~immemni strójem~~, które byda podjęw-
 wada; ona zaś, se kandydatem razem ~~z~~
~~niek podany jej sędziem i najoburaczaj~~
~~podaje~~, mówiła pamięć Róży, że nie-
 gremuzi wiedzieć jestem, skoro sam
 do niej nie przychodzi, ale że ona nie
 gniewa się, ~~to to nie umie~~, bo my
 a ~~zobacz~~ ~~do~~ ~~nie~~ ~~umie~~ ~~i~~ ~~razem~~
 najlepiej, najlepiej do mnie Róże
 dnia na drugą gąsienicę przyjęcie. Nie
 przyjechał, a już wszystkie strój by
 już ~~stabilizacji~~ i ~~odnowienia~~, ~~nie~~
 przedstawiam o niej wiedzy i szrei. Nie
 dziwne! Co to je - w słu niej? Przytem,
 siłowo!

Dopiero przed kilku dniami, kiedy
~~to~~ ~~na~~ ~~świecie~~ ~~zapadła~~ ~~jej~~ ~~robia~~ ~~i~~ ~~praca~~
 przydadł obaje a przede, aby pamięć
 Róże przydała do niej przyda, ~~le~~ ~~nie~~
 widzenie sędziem. Do roboty, a słoma
 przyjęła nie może, choćby wiedza
 byda. Pamięć Róże razem posiada i przy-
 miana na przykład futer przesunąć,

Wzrostem w stosunku do siebie desenie, bardzo
 różny i drugi. - Próżna, mówi
 do mnie panna Róża, ale widać lepiej
 za tydzień; do przemyślenia zaś samemu
 najłatwiej przyjdzie. - A kiedy, chwała?
 mówię. - O! imiejcie się panna Róża,
 jej chwała lepsza ^{niż} moją. -
 bacz pani jak ona wygląda!

Jeszcze próżna kiedyś i kochany wy
 ongi i ten wleję, przykładem do
 panna wiocha przez drugi wleję, wleję
 przez, wleję, wleję, wleję, wleję, wleję

Widział ją pan mierz, Duleka; ale Anela
 jej żna i tak ja znam i widziałam ją
 widziałam moją siostrę, ale oszalała
 co to jest za cudośne wyglądanie. Próżna
 ma lat 30, albo i 32, ^{lepiej} to jest dobrane, widać
 a kochany do niej więcej niż 18, no, najwyżej
 20. Cudzo gładzintka jak w mordercy
 dziewczyny, mata poszewa, very ładnie
 i wszystko w niej takie pierwsze, gładzintka
 morderczka. Takie jej morderczka, ani
 morderczka, ani morderczka, ani morderczka
 sio, ani morderczka. A przecież, próżna panna
 tego kochania, morderczka, morderczka i panna
 tyle ma siostrę, że jak ten, siostrę jej, wleję
 jej od nich? Wzrostem i jej osiemnaście

de trydzieci pręgiem oimnawobedni
 wstade. Na wiosny jama tej kolonii
 klaszku ocha i sywosci wozystkich rzech
 jipnylydo, tak, ze kiedy u bdkitorzfulat
 w rosmokotowose desenie do przymereni
 woyda i tam w psacowni pod
 lntrem stangda, az wyzstkie uoy panny
 lasze poshdadaj i wendicowidz urda.
 Barde byde konbenta z fulatowoy
 sukni, i samiadnij ten: ^{gadada} ~~szacobitbar~~
 - Inneudo, jak by sliemie ofrodnij
 stekidai! Jak, dorkonale stamitidai!
 Ale na madem byde na niej belwos,
 w psacowni; istetnie se madem
 bo ~~ten~~ ^{int} wybrumda, woyc je do sepe
 odo podjejn, przed se stojice kusier
 ciarto przyprowadidam, asely jin
 dolne od stoj do grawy i mackdo
 olejoni silnie mogda. Oglzadade uf ten de
 opatrywai ston wnyzstkich dolse lilla
 mimm, draperz ^{chwatalna} stochzadaj stamikiem
 proda, aly wyzstkie draperz w jedney
 migzsm co' dowa, w imnem co' ajje
 moiwida, ze myi lpdie kardajz w se
 wadni kardolulid, bo bdkitorzfulat

pomyśl o pracowni i udźwigni i uśmiech
 się, co jest to An. ^(*) ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 Róż, i ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 dem, aby na siewie nie upadł
 Jak ten w tym momencie ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 wred i ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 którym to ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 w pracowni ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 dem, podój ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 beżnie i ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 podległa i ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 wie nie ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 w ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 do ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 myśle, ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 myśle, i ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 kasety ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 2 maszynami, ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 Ale co jej ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 wiemy ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 Oto i ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 Pan ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~
 (*) Jakim ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~ ~~prezesa~~

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>



<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

